

Wyrok z dnia 18 stycznia 2005 r.

II UK 128/04

Korzystanie z urlopów macierzyńskiego i wychowawczego w okresie pozostawania w stosunku pracy wyłącza obowiązek ubezpieczenia z tytułu jednoczesnego prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 9 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.).

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 stycznia 2005 r. sprawy z wniosku Adriany K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o nieobciążanie składką na ubezpieczenie społeczne, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 stycznia 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 29 stycznia 2004 r. [...] zmienił wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu z dnia 4 lipca 2002 r. [...], oddalający odwołanie Adriany K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 marca 2002 r., stwierdzającej podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od 12 stycznia 1999 r. do 3 maja 1999 r. oraz od 11 czerwca 1999 r. do 10 czerwca 2001 r. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, zobowiązującej wnioskodawczynię do opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne oraz składek na Fundusz Pracy, w ten sposób, że ustalił, iż Adriana K. nie ma obowiązku uiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy z tytułu podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu: emerytalnemu,

rentowemu, wypadkowemu za okres od 12 stycznia 1999 r. do 3 maja 1999 r. i od 11 czerwca 1999 r. do 10 czerwca 2001 r.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich prawna ocena. Adriana K. od 1 kwietnia 1993 r. prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Od 25 stycznia 1994 r. jest również zatrudniona na podstawie umowy o pracę w wymiarze ½ etatu w Biurze Usług Podatkowych Hanny i Jerzego K. w G. Z tytułu zatrudnienia w Biurze Usług Podatkowych opłacono składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe. Od dnia 1 stycznia 1999 r. wnioskodawczyni dokonała zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. W okresie od 12 stycznia 1999 r. do 3 maja 1999 r. Adriana K. pobierała zasiłek macierzyński, a od 11 czerwca 1999 r. do 10 maja 2001 r., przebywała na urlopie wychowawczym, otrzymując z tego tytułu zasiłek wychowawczy.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uznał, że wnioskodawczyni, na podstawie art. 9 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), powoływanej dalej jako „ustawa” lub „ustawa systemowa”, podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej przez nią działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, okoliczność, że Adriana K. przebywała na urlopie macierzyńskim, a następnie na urlopie wychowawczym, nie pozbawiła jej „waloru pracownika”, wobec czego nie uzasadniała powstania obowiązku podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w spornym okresie. Zgodnie bowiem z art. 16 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu nadanym temu przepisowi ustawą z dnia 23 grudnia 1999 r. (Dz.U. Nr 110, poz. 1256), składki na ubezpieczenie społeczne - emerytalne i rentowe - osób przebywających na urlopiach wychowawczych lub pobierających zasiłek macierzyński oraz wypłacony zasiłek wychowawczy za czas urlopu wychowawczego finansuje w całości budżet państwa za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w G. zaskarżył ten wyrok kasacją. Wskazując jako podstawy kasacji naruszenie prawa materialnego, a to art. 16 ust. 8 i art. 9 ust. 6 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 i pkt 19 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - poprzez przyjęcie poglądu, że „wnioskodawczyni prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie przebywania na urlopie ma-

cierzyńskim a następnie wychowawczym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę i pobierania stosownych zasiłków w tych okresach nie podlega ubezpieczeniu społecznemu [...] i nie jest zobowiązana do opłacania składki na ubezpieczenie społeczne oraz składek na Fundusz Pracy”, a także naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 k.p.c. - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a zwłaszcza nierozważenie wszechstronnie materiału dowodowego oraz nieuwzględnienie okoliczności, że wnioskodawczyni w okresie pobierania zasiłku macierzyńskiego i zasiłku wychowawczego prowadziła nadal pozarolniczą działalność gospodarczą, pełnomocnik wniósł o „uchylenie wyroku i oddalenie apelacji wnioskodawczyni [...] w całości oraz zasądzenie od wnioskodawczyni kosztów procesu postępowania kasacyjnego według norm przepisanych”. Jako okoliczność uzasadniająca rozpoznanie kasacji powołał potrzebę wykładni art. 16 ust. 8 i art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 9 ust. 6 i z art. 6 ust. 1 pkt 19 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wskazując jednocześnie na rozbieżność w orzecznictwie sądów.

W uzasadnieniu kasacji pełnomocnik organu rentowego podniósł, że stanowisko Sądu w kwestii finansowania wypłaty zasiłku macierzyńskiego i zasiłku wychowawczego przez budżet państwa za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest błędne i wynika z niewłaściwego rozumienia zagadnienia występującego w sprawie. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił również lakoniczność. W jego ocenie, z uzasadnienia orzeczenia nie wynika jakie okoliczności Sąd wziął pod uwagę, a jakie pominął. Sąd przyjął niewłaściwą podstawę rozstrzygnięcia - art. 16 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, pomijając art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy. Z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 powołanej ustawy wynika obowiązek ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i wypadkowego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, także wówczas, gdy wnioskodawczyni korzysta z urlopu macierzyńskiego i urlopu wychowawczego z tytułu zatrudnienia w ramach umowy o pracę i gdy w tym okresie prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą. Zaprzestając świadczenia pracy, wnioskodawczyni była więc zobowiązana do zgłoszenia się do ubezpieczenia społecznego bez wezwania organu rentowego w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia. Stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny prowadzi do nieuzasadnionego obciążania budżetu państwa wypłatami świadczeń macierzyńskich i wychowawczych na rzecz osób, które pomimo, że zaprzestały świadczyć pracę w ramach umowy o pracę, wykonują ją nadal w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Według skarżącego, prezentowany przez Sąd pogląd pozostaje

w sprzeczności z „idea świadczeń społecznych, które mają być kierowane do osób faktycznie ich potrzebujących”.

W odpowiedzi na kasację wnioskodawczyni wносиła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy nie jest skomplikowany. Adriana K., prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od 1 kwietnia 1993 r., od 25 stycznia 1994 r. podjęła zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w Biurze Usług Podatkowych Hanny i Jerzego K. w G. w połowie wymiaru czasu pracy. Od 12 stycznia do 3 maja 1999 r. korzystała z urlopu macierzyńskiego, a od 11 czerwca 1999 r. do 10 maja 2001 r. z urlopu wychowawczego, pobierając z tych tytułów zasiłki - odpowiednio - macierzyński i wychowawczy. Ustaleń tych w istocie nie kwestionowała strona skarżąca. Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. skierowany jest bowiem nie tyle przeciwko prawidłowości ustaleń faktycznych, ile przeciwko ich prawnej ocenie. Sąd uwzględnił wszak, wbrew odmiennemu twierdzeniu pełnomocnika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, okoliczność, że w okresie korzystania z urlopów macierzyńskiego i wychowawczego ubezpieczona prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, okoliczność tę nie tylko uwzględnił, ale także, choć inaczej niż chciałby tego organ rentowy, ocenił i zakwalifikował prawnie. Czy uczynił to właściwie, czy niewłaściwie jest kwestią prawa materialnego, nie zaś procesowego.

Zakres podmiotowy przymusu ubezpieczeń emerytalnego i rentowego wyznaczają art. 6, 8 i 9 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Obowiązkowym ubezpieczeniom podlegają, między innymi, „osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami” (art. 6 ust. 1 pkt 1), a także te, które są „osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą” (art. 6 ust. 1 pkt 5). Ustawodawca przyjął zasadę przymusu ubezpieczeń z jednego tytułu. Dlatego też, zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy, osoby będące pracownikami, „spełniające jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym z innych tytułów, są obejmowane ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy”. Odnosząc ten przepis do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy należy przyjąć, że dopóki osoba prowadząca działalność gospodarczą pozostaje pracownikiem, dopóty podlega przymusowi ubezpieczenia wyłącz-

nie z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Wyjątek od zasady obowiązku ubezpieczeń z jednego tytułu został przewidziany w art. 9 ust. 1a ustawy. Według tego przepisu, ubezpieczony z tytułu pozostawania w stosunku pracy, którego podstawa wymiaru składek „w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5, podlega również obowiązkowo ubezpieczeniu z innych tytułów”. W art. 18 ust. 4 pkt 5 ustawy wymieniona została kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę (ustalanego na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, Dz.U. Nr 200, poz. 1679 ze zm.).

Obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu podlegają również osoby korzystające z urlopu wychowawczego i pobierające zasiłek macierzyński lub zasiłek w wysokości zasiłku macierzyńskiego (art. 6 ust. 1 pkt 19) - „od dnia spełnienia warunków, o których mowa w art. 9 ust. 6, do dnia zaprzestania spełniania tych warunków” (art. 13 pkt 13). Jak wynika z art. 9 ust. 6 ustawy w związku z jej art. 6 ust. 1 pkt 19, przymus ubezpieczenia w odniesieniu do tej grupy ubezpieczonych istnieje tylko wtedy, gdy „nie mają ustalonego prawa do emerytury lub renty i nie mają innych tytułów rodzących obowiązek ubezpieczeń społecznych”. Z powołanych przepisów nie wynika przymus ich ubezpieczenia z tych innych tytułów. Wynika z nich tyle tylko, że względem osób przebywających na urlopach macierzyńskim i wychowawczym mających inny niż korzystanie z tych urlopów tytuł rodzący obowiązek ubezpieczenia, nie powstaje obowiązek ubezpieczeń na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 19 ustawy.

Zasadniczą dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy jest kwestia czy Adriana K. korzystająca z urlopów macierzyńskiego i wychowawczego miała w tych okresach inny tytuł ubezpieczenia niż opisany w art. 6 ust. 1 pkt 19 ustawy, czy nie, a jeżeli miała - to jaki. Mówiąc inaczej - czy pozostając na urlopach i prowadząc w tym czasie działalność gospodarczą utraciła status pracownika, czy go nie utraciła. W konsekwencji, czy będąc pracownikiem i podlegając z tego tytułu przymusowi ubezpieczenia, powinna być objęta obowiązkiem ubezpieczeń emerytalnego i rentowego z tytułu jednoczesnego prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Ustawa systemowa w art. 8 ust. 1 pkt 1 definiuje pracownika jako „osobę pozostającą w stosunku pracy”, wprowadzając od tej definicji dla celów ubezpieczeń społecznych dwa wyjątki. Pracownik - osoba pozostająca w stosunku pracy - traktowany jest jako osoba współpracująca, jeżeli spełnia kryteria określone dla osób współpracujących (art. 8 ust. 2 w związku z ust. 11). Za pracownika uważa się osobę, niepozostającą wprawdzie w stosunku pracy, ale wykonującą pracę na pod-

stawie umowy prawa cywilnego (agencji, zlecenia, o świadczenie usług lub zlecenia) zawartej z pracodawcą, z którym pozostaje ona w stosunku pracy „lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy” (art. 8 ust. 2a).

Według art. 13 pkt 1 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom podlegają pracownicy od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Urlopy macierzyński i wychowawczy są instytucjami prawa pracy. Zatem w aspekcie statusu ubezpieczeniowego pracownika, należy kolejno rozważyć jakie jest ich znaczenie dla bytu stosunku pracy. Nie mają żadnego. Mają natomiast znaczenie dla realizacji stosunku pracy, tj. dla wykonywania przez jego podmioty wzajemnych praw i obowiązków składających się na treść tego stosunku prawnego. Urlopy macierzyński (art. 180 k.p.) i wychowawczy (art. 186 k.p.) są obligatoryjnymi dla pracodawcy okresami zwolnienia pracownika z obowiązku świadczenia pracy. Są zwolnieniami od pracy, za czas których pracownik nie zachowuje prawa do wynagrodzenia. Utrata możliwości zarobkowania rekompensowana jest świadczeniami z zabezpieczenia społecznego - zasiłkiem macierzyńskim z chorobowego ubezpieczenia społecznego (art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, Dz.U. Nr 60, poz. 636 ze zm.) oraz zasiłkiem wychowawczym z zaopatrzenia społecznego, czy jak to określił ustawodawca w art. 18 ust. 5a - z pomocy społecznej (rozdział 2a ustawy z dnia 1 grudnia 1994 r. o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych, jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.). Tak więc przerwy w świadczeniu pracy z tytułu urodzenia dziecka i sprawowania nad nim osobistej opieki nie są przerwami w wykonywaniu pracy powodującymi utratę statusu pracownika.

Adriana K. była nieprzerwanie od 25 stycznia 1994 r. pracownikiem Biura Usług Podatkowych. Skoro tak, to - pozostając w okresach korzystania z urlopów macierzyńskiego i wychowawczego w stosunku pracy - stosownie do art. 9 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy, nie podlegała obowiązkowi ubezpieczeń emerytalnego i rentowego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Mogła natomiast, zgodnie z art. 9 ust. 1 zdanie drugie ustawy, ubezpieczyć się dobrowolnie.

Możliwa jest wszakże i inna wykładnia art. 6 ust 1 pkt 1, 5 i 19 oraz art. 9 ust. 1 i 6 ustawy, oparta na dosłownym ich brzmieniu. Tytułem przymusowego ubezpieczenia pracownika na czas korzystania z urlopów macierzyńskiego i wychowawczego przestaje być pozostawanie w stosunku pracy, a staje się albo tylko owo przeby-

wanie na urloпах albo „zaktualizowany” inny tytuł ubezpieczenia. Jak się zdaje, ku takiej właśnie wykładni skłania się dotychczasowe orzecznictwo (por. np. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 grudnia 2001 r., III AUa 1391/00, OSA 2003 nr 8, pos. 33 i Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2003 r., II UK 157/02, OSNP 2004 nr 1, poz. 9). Literalna wykładnia powołanych przepisów zapewne byłaby korzystna dla pracodawców (zwolnienie ich z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne za pracowników nieświadczących pracy - to obniżenie kosztów pracy), mniej korzystna dla budżetu państwa, a więc dla wszystkich podatników (przejęcie przez budżet obowiązku opłacania składki za ubezpieczonych pozostających w stosunku pracy - to zwiększenie wydatków w sferze socjalnej, kosztem zaspokajania innych potrzeb publicznych), nie miałyby znaczenia dla organu rentowego (ten „swoje” składki otrzyma - z budżetu państwa bądź od innego płatnika niebędącego pracodawcą) oraz ubezpieczonego z tytułu tylko pozostawania w stosunku pracy (zmiana płatnika składek nie spowoduje żadnej zmiany w dotychczasowym jego nimi obciążeniu) i niekorzystna dla ubezpieczonych objętych obowiązkiem ubezpieczeń z tytułu jednoczesnego pozostawania w stosunku pracy i prowadzenia działalności gospodarczej (stałyby się one płatnikami składek, które dotychczas opłacał pracodawca, a których opłacania nie przejął budżet państwa). Trzeba by w takim przypadku zbudować również jakąś logiczną, wewnątrznie spójną konstrukcję prawniczą dla uzasadnienia opisanej sytuacji. Hipotetycznie można by przyjąć, że na czas trwania urlopów macierzyńskiego i wychowawczego (a właściwie, zgodnie z art. 13 pkt 13, „od dnia spełnienia warunków, o których mowa w art. 9 ust. 6”) tytuł obowiązku ubezpieczenia - pozostawanie w stosunku pracy (art. 6 ust. 1 pkt 1) - albo przekształcałby się (zmieniał, czy raczej zamieniał) w inny tytuł rodzący przymus ubezpieczeń (art. 6 ust. 1 pkt 19 lub pkt 5) albo ulegał zawieszeniu lub - ewentualnie - ustawał. Z chwilą podjęcia pracy po zakończeniu urlopu (a ściślej - w dniu „zaprzestania spełniania warunków”, o których mowa w art. 9 ust. 6) następowaloby ponowne, niejako zwrotne, przekształcenie tytułu obowiązku ubezpieczeń albo odwieszenie lub powstanie na nowo przymusu ubezpieczeń z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Co do kierunku rozstrzygnięcia tej kwestii brak jest jakichkolwiek wskazówek ze strony ustawodawcy.

Pomijając jednak doktrynalny aspekt zasygnalizowanego zagadnienia, należałoby rozważyć konsekwencje aksjologiczne jedynie wykładni językowej analizowanych przepisów. Jakkolwiek prawo ubezpieczenia społecznego uważa się pow-

szechnie za prawo ścisłe, nie oznacza to, iżby jego przepisy należało wyklądać tylko przy użyciu reguł wykładni gramatycznej. Zgodnie z art. 2a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ustawa „stoi na gruncie równego traktowania ubezpieczonych”, a zasada ta dotyczy, między innymi, „warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych” oraz „obowiązku opłacania i obliczania wysokości składek na ubezpieczenie społeczne” (ust. 2 pkt 1 i 2). Kryteria dyferencjacji sytuacji ubezpieczonych w ramach systemu powinny mieć jeśli nie szczególne, to na pewno mocne, nie tylko fiskalne, uzasadnienie. Jeżeli za modelowy przyjąć status ubezpieczonego z tytułu pozostawania w stosunku pracy (za czym przemawiają racje zarówno historyczne, jak i normatywne), to za każdym uregulowaniem mniej korzystnym dla ubezpieczonych z innych tytułów powinny stać przekonujące racje. Zasada równego traktowania ma nie tylko charakter deklaracyjny, ale przede wszystkim normatywny. Niezastosowanie jej wobec ubezpieczonego może stanowić samodzielną podstawę „dochodzenia roszczeń z tytułu ubezpieczeń z ubezpieczenia społecznego przed sądem” (art. 2a ust. 3). Wykładając więc przepisy ustawy systemowej należy uwzględnić również ten „równościowy” czy też „niedyskryminacyjny” aspekt. W konkluzji należy stwierdzić, że pracownik, który nie ma innego tytułu ubezpieczenia, podlega w okresach korzystania z urlopów wychowawczego i macierzyńskiego (pobierania zasiłku macierzyńskiego lub zasiłku w wysokości zasiłku macierzyńskiego) przymusowi ubezpieczeń z tych tytułów (art. 6 ust. 1 pkt 19). Pracownik, który ma inny tytuł ubezpieczenia nie podlega przymusowi ubezpieczenia na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 19 ustawy. Korzystanie z urlopów macierzyńskiego i wychowawczego w okresie pozostawania w stosunku pracy nie aktualizuje obowiązku pracownika ubezpieczenia z tytułu jednoczesnego prowadzenia w tych okresach pozarolniczej działalności gospodarczej (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 9 ust. 6).

Za taką interpretacją wykładanych przepisów przemawiają również względy systemowe, a mianowicie zakwalifikowanie urlopów wychowawczych „przypadających przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty” jako okresów nieskładkowych (art. 7 pkt 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). Przepis ten, przy założeniu, że w okresie urlopu wychowawczego korzystający z niego podlega zawsze przymusowi ubezpieczenia - na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 19 lub na podstawie innego tytułu np. art. 6 ust. 1 pkt 5 - byłby po 1 stycznia 1999 r. zbędny.

Skoro do wnioskodawczyni nie ma zastosowania art. 6 ust. 1 pkt 19 ustawy, nie ma i zastosowania art. 16 ust. 8 ustawy. Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia tych przepisów jest trafny. Nie jest natomiast usprawiedliwiony zarzut uchybienia art. 9 ust. 6 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy. Słusznie też pełnomocnik organu rentowego, w uzasadnieniu podstaw kasacji, zarzucił Sądowi drugiej instancji nadmierną lakoniczność w ujawnieniu na piśmie motywów rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku. Nie powołał jednak jako podstawy kasacji uchybienia art. 328 § 2 k.p.c. i nie wyjaśnił jaki wpływ mogło mieć ono na wynik sprawy. Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia kasacją oraz jej podstaw (art. 393¹¹ § 1 k.p.c.).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹² k.p.c., orzekł jak w sentencji.

=====